

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Ironia ma męską twarz?

Kobiety i mężczyźni mają inne podejście do stosowania w rozmowach ironii. Mężczyźni częściej przypisują autorom ironicznych komentarzy pozytywne intencje, a kobiety - negatywne. Panom stosowanie ironii częściej kojarzy się z radością, a paniom - ze złością i smutkiem. A stąd o krok do nieporozumienia - pokazują badania psycholożek z UW.

Poplamiłaś się kawą? Zdolna jesteś! Nie wyrzuciłaś jeszcze śmieci? Napawa to moje serce radością :P! Masz nową, elegancką fryzurę? O, wpadłaś pod kosiarkę! Uzyskałaś rekordowo dobry wynik w pracy? Uuu, słabiutko ;)! Mam straszny katar i łupie mnie w kościach? Czuję się jak młody bóg!

Psycholożki z Uniwersytetu Warszawskiego prof. Barbara Bokus i dr Anna Milanowicz w serii eksperymentów opisanych w książce "W krzywym zwierciadle ironii i autoironii. O kobietach i mężczyznach nie wprost" postanowiły przyjrzeć się ironii. Zastanawiały się, jakie cechy rozmówców mogą mieć związek z jej stosowaniem. Może np. z ironii korzystają częściej osoby z wyższym współczynnikiem inteligencji? Albo z mniejszym poczuciem lęku? A może osoby z wyższą samooceną? W pewnym stopniu - te przypuszczenia się potwierdziły. Osoby o wyższej samoocenie i niższym lęku są bardziej autoironiczne. Okazało się jednak, że jeśli chodzi o stosowanie ironii, to najmocniej różnicuje ludzi płeć.

"Z naszych badań wynika, że mężczyźni są bardziej ironiczni niż kobiety. Choć więc +ironia+ ma rodzaj gramatyczny żeński, to okazuje się, że jest ona raczej domeną mężczyzn" - podsumowała w rozmowie z PAP dr Anna Milanowicz. Okazało się też, że kobiety i mężczyźni trochę inaczej odbierają ironię i mają inne motywacje, by jej używać.

Użycie ironii u pań i panów wiązało się z różnym ładunkiem emocjonalnym. "Kobiety częściej przypisują nadawcy ironicznego komunikatu intencje negatywne, np. złośliwość. Mężczyźni zaś intencje pozytywne - np. traktują ironię jako żart, przyjacielski przytyk" - powiedziała dr Milanowicz.

W jednym z eksperymentów badani mieli ocenić, który z dwóch komentarzy jest bardziej krytyczny. Czy jeśli chcemy bardziej wyrazić swoje niezadowolenie z ulewy powiemy: "Super dziś pogoda!" (używając ironii), czy może "Beznadziejna pogoda!" (mówiąc wprost)? Okazało się, że kobiety za mocniejszy przekaz traktowały ironię. A mężczyźni z kolei - komunikat wprost.

"Kobiety, jeśli mówią coś ironicznie, mocniej wyrażają swoje niezadowolenie. Jeśli rozmawiają z mężczyzną nawet na taki błahy temat jak pogoda, mogą się nie zrozumieć. A co dopiero kiedy mowa o tematach poważniejszych" - skomentowała dr Milanowicz.

Z badań dr Milanowicz i prof. Bokus wynikało też, że odbiorcy - niezależnie od płci - w pewnym stopniu podświadomie wyczuwają te różnice międzypłciowe. W stosowaniu ironii znaczenie ma bowiem to, kto mówi do kogo. "Kobiety częściej przyjmowały tryb ironiczny w odpowiedziach kierowanych do mężczyzn niż do kobiet. A mężczyźni rzadziej przyjmowali tryb ironiczny w odpowiedziach do kobiet niż do mężczyzn" - podsumowały w swojej książce badaczki.

W reakcji na ironiczną pochwałę (pochwałę schowaną pod płaszczykiem krytyki np. "nie przepracowujesz się", gdy ktoś wykonał w pracy kilkaset procent normy) - u kobiet znacznie częściej pojawiały się emocje o negatywnym ładunku - zwłaszcza złość (46,5 proc.) i smutek (26 proc.). Natomiast mężczyźni najczęściej łączyli ironię z uczuciem radości (51 proc.). Złość (11 proc.) i smutek (11 proc.) były zaś przez nich odczuwane znacznie rzadziej.

Psycholożki interpretują, że mężczyźni częściej niż kobiety stosują ironię (oraz autoironię), bo niejednoznaczność wypowiedzi daje im większe poczucie sprawczości i kontroli nad komunikatem, a tym samym nad jego odbiorcą.

Zdaniem badaczek warto te różnice między płciami brać pod uwagę, jeśli zależy nam na precyzyjnej komunikacji. Ironiczna uwaga mężczyzny, która w założeniu miała rozładować sytuację, może czasem przynieść odwrotny skutek - zdenerwować czy zasmucić rozmówczynię. A z kolei niezadowolenie kobiety - przekazane w opakowaniu ironii - może niekiedy w ogóle nie zostać odczytane przez mężczyznę jako krytyka, ale jako żart.

Kiedy jednak korzystamy z ironii, trzeba brać pod uwagę, że do nieporozumień może dochodzić nie tylko na linii kobiety-mężczyźni. W takich sytuacjach warto pamiętać, że nieporozumienia brać się mogą nie ze złej woli drugiej strony, tylko z odrębnych strategii stosowania ironii.

"To, co dla jednej osoby ma lżejszy wydźwięk, dla drugiej może być znacznie mocniejsze" - podsumowuje dr Milanowicz. Dodaje, że znaczenie może mieć to nie tylko w codziennych rozmowach z bliskimi, ale też np. negocjacjach biznesowych.

Badania pokazały też, że komunikaty ironiczne nie zawsze są odczytywane jako ironiczne. Choć ironia polega na przekazywaniu stanowiska innego niż wyrażonego słowami, to część odbiorców może traktować przekaz dosłownie. A to prowadzi do nieporozumień. "Owo ryzyko nierozpoznania ironii skłoniło nawet amerykańskie władze do uznania lotnisk za strefy wolne od używania ironii (no-irony zones) w rozmowach z personelem" - zwróciły uwagę badaczki.

Książka "W krzywym zwierciadle ironii i autoironii. O kobietach i mężczyznach nie wprost" Anny Milanowicz i Barbary Bokus ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/29466.html>



09-09-2024

[Jak poradzić sobie z końcem wakacji?](#)

Dobrym sposobem jest opracowanie planu na „po urlopie”.



09-09-2024

[Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#)

Wytyczne dotyczące mpox są adekwatne do obecnej sytuacji.



09-09-2024

[Przydatność organów do przeszczepu](#)

Syntetyczna krew może istotnie wpłynąć na transplantologię.



09-09-2024

[Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#)

Język ewoluuje w kontekście społecznym, a jego odmiany zawsze konkurują ze sobą.



09-09-2024

[Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#)

Wykazują naukowcy w najnowszych badaniach.



09-09-2024

[Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Z 30-letnim wyprzedzeniem zwykłym testem krwi można je wykryć.



09-09-2024

[Galaktyki są dużo większe, niż sądzono](#)

Galaktyka Andromedy już od dawna oddziałuje na Drogę Mleczną.



09-09-2024

[System inteligentnego zarządzania pojazdami nagrodzony przez...](#)

Nagrodzony przez Siemens i PW.

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i](#)

[udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy